

GŁOS POLSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY I LITERACKI.

Redakcja i Administracja Nr Nr. 61.119 i 64.730.
Konto czekowe w P. K. O., Łódź, Piotrkowska 106.

Cena 25 groszy.

Telefony „Głosu Polskiego” — Redakcja dzienna 19-71
nocna redakcja i drukarnia od godz. 9 wiecz. 7-99
administracja i ekspedycja 1-99

Do Czytelników „Głosu Polskiego”.

We wczorajszym numerze „Głosu Polskiego” ukazało się oświadczenie, że dotychczasowy zespół wydaje ostatni numer „Głosu Polskiego”. Równocześnie zapowiedziano ukazanie się jakiegoś nowego pisma pod tytułem nieomal identycznym.

Ogłoszenie to narusza podstawowe zasady prawa i elementarnej etyki.

Uległszy niedawno namowom i próbom moich dawnych pracowników, złożony ciężką chorobą, zgodziłem się na

wydzierżawienie im swego pisma za minimalną opłatą pod warunkami wyszczególnionymi w umowie. W ciągu całego czasu trwania umowy dzierżawcy rozdali piśmem i majątkiem, stanowiącym własność mą w taki sposób, jakgdyby byli już właścicielami i jakby oczekiwali tylko na jakąś katastrofę, aby ostatecznie utrwalić swe władanie cudzym dobrem.

Oświadczenie wczorajsze jest aktem bezprawia.

„Głos Polski” jak dotychczas wycho-

dził bez przerwy od wielu lat, tak wychodzić będzie nadal pod fachowym kierownictwem dziennikarskim. „Głos Polski”, który w rozmaitych kolejach zdołał zaskarżyć sobie trwałe zaufanie swych Czytelników, i nadal, tusze, tem zaufaniem cieszyć się będzie.

Czytelnicy zrozumieją, że Wydawnictwo nasze, zaskócone zgola nieoczekiwanym, bez uprzedzenia, wybrykiem dotychczasowych dzierżawców znalazło się nagle w ciężkiej sytuacji ze względu na umyślnie wywołane roz-

przeżenie w aparacie administracyjnym i technicznym.

Począwszy od dnia jutrzejszego, wszystko wraca do swego dawnego trybu i „Głos Polski” ukazywać się będzie normalnie. Przeciwno dotychczasowym dzierżawcom wytoczona będzie sprawa sądowa cywilna i karna.

WYDAWNICTWO „GŁOS POLSKI”

Marceli Sachs

redaktor naczelny i założyciel „Głosu”

Dyrektor „Widzewa” zamordowany

Zredukowany pracownik zastrzelił syna prezesa Widz. Manufaktury
Dyr. Albert Kon zmarł w lecznicy Unitas, zabójca kona w szpitalu św. Józefa.

Wczoraj o godz. 10 wieczorem na ul. Targowej 51 dokonano zamachu na syna przemysłowca łódzkiego prezesa Widzewskiej Manufaktury, Oskara Kona.

23-LETNIEGO ALBERTA KONA

zamieszkałego w pałacu przy ulicy Targowej 61.

Zamachu dokonał zredukowany majster fabryczny,

21-LETNI EDWARD CIESIŃSKI,

zamieszkały przy ulicy Brzezińskiej 58.

Zamachowiec oddał do Kona 6 strzałów rewolwerowych, z których TRZY TRAFIŁY W LEWĄ RĘKĘ, DWIE W OKOLICĘ BRZUCHA, jedna zaś utkwiała w kieszeni kamizelki w paczce papierów.

Albert Kon, w obronie własnego życia począł strzelać do napastnika, RANIĄC GO CIĘŻKO W BRZUCH.

Ciesiński, po dokonaniu zamachu, dobiegł do komendy policji przy ulicy Kilińskiego 152, gdzie

SAM ZAMELOWAŁ DYŻURNEMU OFICEROWI O DOKONANYM ZAMACHU I ODDAŁ REWOLWER.

Natychmiast powiadomiono o tem władze, które zjechały samochodami do gmachu komendy policji. O godzinie 11.30 przesłuchano go w obecności pprok. kameralnego d-ra Jana Markowskiego, komendanta policji na m. Łódź, podinspektora Elsesser-Niedziałkowskiego oraz naczelnika wydziału śledczego nadkom. Weyera.

Do komendy policji zostało zawezwane pogotowie ratunkowe, którego lekarz, po udzieleniu pierwszej pomocy, odwoził Edwarda Ciesińskiego W STANIE AGONJI DO SZPITALA ŚW. JÓZEFA.

Do rannego dyr. Kona, do pałacu przy ul. Targowej 61 zawezwano również pogotowie ratunkowe, którego lekarz, po udzieleniu pierwszej pomocy, przewiózł go do lecznicy „Unitas”, przy ul. Pustej, gdzie DOKONAŁO OPERACJI WYJĘCIA KUL.

O godzinie 1 m. 40 w nocy, dyrektor Kon, po dokonanej operacji, ZMARŁ, NIE ODZYSKAWSZY PRZYTOMNOŚCI.

Pochód komunistów niemieckich

utrudniał gaszenie pożaru w domu towarowym Tietza.

Berlin, 31 stycznia.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Pożar, który wczoraj wybuchł w domu towarowym Hermana Tietza przy ul. Szosowej w Berlinie jest jednym z największych pożarów z całej serii katastrof ognowych, które nawiedziły w roku bieżącym Berlin.

CALY DOM TOWAROWY TIETZA SPŁONAŁ DOSZCZETNIE.

Pożar przybrał tak wielkie rozmiary, że wskutek gorąca strażacy nie mogli zbliżyć się do płonącego gmachu, a drabiny okute żelazem wyginały się od gorąca.

W sąsiednich domach popekały okna, a jeden z domów pobliskich policja musiała opróżnić, gdyż ściany tego domu popekały i zarysowały się.

AKCJE RATUNKOWA W PEWNYM MOMENCIE UTRUDNIŁ POCHÓD DEMONSTRACYJNY KOMUNISTÓW

maszerujących z czerwonymi sztandarami przez ulicę, na której płonął pożar. Uczestnicy pochodu stawiali opór urzędnikom policyjnym, którzy pochodu nie chcieli przepuścić obok pożaru.

12 oddziałów straży pożarnej czynnych było przez całą noc. Straty, wyrządzone przez pożar wynoszą kilka milionów marek.

Sejm obraduje nad budżetem

Sala sejmowa świeci jednak pustkami.

Warsz. koresp. „Głosu Polskiego” telefonuje: Wczorajsze posiedzenie sejmu trwało od godziny 10 rano do godziny 9 wieczorem przy zupełnie pustych ławach rządowych i przy prawie pustej sali poselskiej.

Ten brak zainteresowania nie był zresztą czemś dziwnym. Dyskusja była tak nieciekawa i przemawiali mówcy tak marnych autoramentów, -z wyjątkiem jedynie byłego marszałka sejmu p. Rataja (Piast), że marszałek i wice-marszałkowie, którzy kolejno przewodniczyli odrabiali prawdziwą pańszczyznę.

Do głosu przychodzili przedstawiciele większych ugrupowań sejmowych, a w końcu przedstawiciele mniejszości naro-

dowych.

Wśród tych ostatnich przemawiał obszernie poseł Crynbaum (koło żydowskie), który poruszał szeroko zagadnienie nieodpuszczania żydów do posad państwowych. Mówca przytoczył kilka jaskrawych wypadków wydalenia ze służby państwowej żydów, nie mówiąc już o tem, że żadni żydzi nie są przyjmowani na stanowiska państwowe, nawet najniższe.

Dyskusja generalna nad budżetem została zakończona i dziś rozpocznie się dyskusja szczegółowa nad budżetem Prezydenta Rzplitej, sejmu, senatu, najwyższej izby kontroli państwa oraz ministerstwa spraw wewnętrznych.

Kłótnia w rodzinie.

Bawaria nie chce znosić hegemonji Prus.

Berlin, 31 stycznia.

„Berl. Tgb.” podaje oświadczenie sensacyjne premiera bawarskiego Helta, ministra finansów Schmelzgera i mi-

nistra sprawiedliwości Guertlera, złożone na poufnej konferencji prasowej dziennikom prorządowym o stosunku Bawarii do Prus. Premier wystąpił z oskarżenia Prus w sprawach odszkodowań, oświadczając, że Prusy sabotują wykonywanie traktatów państwowych. Bawaria żąda od Prus odszkodowań w wysokości 3 i pół miljarda marek z tytułu odstąpionych pewnych terytoriów. Rząd pruski stara się brutalnie utrzymać prymat Prus nad krajami związkowymi. Największym naszym wrogiem są Prusy, których stano wisko nazwać należy bezczelnością, nieznaną w historii. Ogłoszenie tych oświadczeń uważane jest w kołach rządowych Bawarii za naruszenie zaufania i pociągnie dalsze konsekwencje.

Kobiety otrzymają prawo wyborcze w Grecji.

Ateny, 31 stycznia.

Venizelos oświadczył, że zamierza przyznać kobietom prawo głosowania w wyborach do ciał samorządowych.

11 LUTEGO
W SALI FILHARMONJI

Wybór królowej
Łodzi i 4 dam
dworu.

Ruleta.
Dwie orkiestry.

REDUTA PRASY

11 LUTEGO
W SALI FILHARMONJI

!! BEZ KAROTY !!

Niespodzianki.
Atrakcje.

p. n. „Pożegnanie Karnawału”

Nieudany zamach wojskowy w Hiszpanii. Przywódcą partji konserwatywnej na czele spis- kowców. — Zamachowcy chcieli obalić dyktatora Primo de Riverę.

BERLIN, 31 stycznia.

Według doniesień z Madrytu wielka sensacja wywołała w kołach politycznych Hiszpanji wiadomość o aresztowaniu przywódcy partji konserwatystów i b. premiera Jose Sanchez Guerra, który od dłuższego czasu zamieszkiwał we Francji na dobrowolnym uchodźstwie. Dyrekcja generalna służby bezpieczeństwa wydała w środę w tej sprawie następujący komunikat:

Dziś w południe Jose Sanchez Guerra, który w towarzystwie syna swego Rafaela, przybył na parowcu „Oksala” we wtorek o g. 10-ej wieczór z portu francuskiego Vendres do Valencji i udał się na ląd pod fałszywym nazwiskiem, został aresztowany w chwili, gdy próbo-

wał skłonić pewną część garnizonu do przyłączenia się do nieudanego zamachu stanu w Ciudad Real. Jose Sanchez został osaczony wraz z synem w więzieniu wojskowym w Valencji. Z aresztowania tego można wnioskować, kończy komunikat, z jakich kół wychodził ruch wywrotowy.

PARYŻ, 31 stycznia.

Korespondent „Quotidien” donosi z Bordeaux, że według krazacych tam pogłosek, ruch przeciwko rządowi w Hiszpanji bynajmniej jeszcze nie jest stłumiony. Pułk artylerji w Ciudad Real nie jest jedynym ze zbuntowanych pułków, z których kilka jeszcze nie rozpoczęło jawnej akcji. Ruch jest skierowany przeciwko dyrektorjatowi oraz osobiście prze-

ciwko gen. Primo de Rivera. Być może, iż jeszcze w tym tygodniu ruch się rozszerzy.

Tak samo donoszą z Hendave nad granicą francusko-hiszpańską, że postępowanie rządu zdradza wielki niepokój. Banki otrzymały ostrzeżenie, aby się nie wdawały w żadne interesy z zagranicą.

PARYŻ, 31 stycznia.

Donoszą z Madrytu, że gen. Orgaz kazał w Ciudad Real aresztować wszystkich oficerów zbuntowanego pułku artylerji. Żołnierze mają być surowo ukarani. Trzech oficerów, z których jeden uciekł, skazano na śmierć. Król ma zatwierdzić ten wyrok.

Śledztwo prowadzi płk. Castro, który oświadczył, że będzie ono trwało

dłuższy czas, celem wykrycia wszystkich osób cywilnych, które stawały poza oficerami.

W całej Hiszpanji zaprowadzono ostrą cenzurę. Granice są pilnie strzeżone. Paszporty starannie sprawdzane. Urzędy telegraficzne przyjmują depesze prywatne z wielkimi trudnościami.

Wśród inicjatorów ruchu przeciw rządowego wymieniają przebywających we Francji hiszpanów Le Roux Gamboa i radykalnego przywódcę Alba. Kraja pogłoski, że głównym kierownikiem nieudanego rokoszu jest b. minister wojny i b. przewodniczący Najwyższej Rady Wołennej gen. Aguielera, który sam pochodzi z Ciudad Real. Gen. Aguielera jest podobno aresztowany.

Armja litewska przeciw Waldemarasowi. Rządy dyktatora kowieńskiego wywołują niezadowolenie wśród ludności.

KOWNO, 31 stycznia.

W poszczególnych garnizonach litewskich, jak twierdzą dobrze poinformowani przedstawiciele stronnictw opozycyjnych, organizują oficerowie grupy Plechawiciusa powstanie wojskowe, które ma się zakończyć wypędzeniem Waldemarasa i Smetony z Litwy.

Gdy Waldemaras ofiarował stanowisko szefa sztabu dotychczasowemu zastępcy szefa sztabu general. Litwy, ten że oświadczył Waldemarasowi, że jako wojskowy słucha w tej chwili rozkazu ministra wojny Waldemarasa, że jednak w najbliższych dniach już złożę wniosek o dymisję, ponieważ nie może pracować przeciw uznanym za słuszne wytycznym pułk. Plechawiciusa.

KRÓLEWIEC, 31 stycznia.

Z nad granicy litewskiej donoszą, że szereg oficerów wyższych armii litewskiej w przebraniu cywilnym wyemigrował przez granice litewską do Prus wschodnich. Kilku oficerów zawiązało się w Tyrzy, a kilku przybyło do Królewca.

Jak donoszą, także inni wojskowi zaangażowani w ruch wojskowym przeciwko Waldemarasowi, schronili się na terytorjum Łotwy.

Niezadowolenie w armii litewskiej wzrasta z godziny na godzinę.

BERLIN, 31 stycznia.

Korespondent „Berliner Tageblatt” donosi z Kowna, że na następcę Plechawiciusa na stanowisku szefa sztabu generalnego upatrzony jest pułk. Kubilius, który pełnił już poprzednio czasowo funkcję szefa sztabu.

Gdańsk, 31 stycznia.

„Baltische Presse” donosi z Królewca o nadchodzących z granicy niemieckojęzycznej informacjach, według których pułkownik Plechovitus przygotowywał we wszystkich garnizonach przewrót wojskowy, który miał mieć miejsce w nocy z 7 na 8 lutego i być przeprowadzony w ten sam sposób, w

jaki dokonano zamachu 17 grudnia 1926 r., gdy Plechovitus zmusił ówczesnego prezydenta republiki Griniusą do ustąpienia. Plechovitus zamierzał zaproponować objęcie stanow. prezesa rady ministrów b. min. Bystrasowi ze stronnictwa chrześc. demokracji albo b. premierowi Galwanuskasowi. W ostatnich dniach odbył on szereg kon-

ferencji z przywódcami stronnictw opozycyjnych. Waldemarasa poinformowany był o tych przygotowaniach przez swych szpiegów. W armji panować ma nastrój nieprzychylny dla Waldemarasa. Poszczególne garnizony, a zwłaszcza kłajpedzki oświadczenia się za Plechovitusem.

Trocki jedzie do Turcji, a stamtąd do Niemiec, gdzie zamierza osiedlić na stałe.

BERLIN, 31 stycznia.
(Polska Agencja Telegraficzna)

Agencja Tel. Union donosi z Moskwy via Kowno, że Trocki wyjechał z Moskwy wśród wielkich środków ostrożności. Moskwa otrzymała dla Trockiego od ambasady tureckiej wizę wjazdową do Turcji na 6 miesięcy. Rząd turecki miał na prośbę Moskwy otoczyć Trockiego baczną opieką policyjną ze względu na groźbę zamachów ze strony emigrantów. Trocki chce udać się do Niemiec, gdzie zamierza osiedlić się w

południu Berlina. Tel. Union donosi w związku z tem, że rząd Rzeszy nie będzie stawiał trudności Trockiemu w przyjeździe do Niemiec, jeżeli zgodzi się on żyć jak zwykły cudzoziemiec i podporządkować się prawom niemieckim. Jednocześnie jednak z drugiej strony agencja ta notuje pogłoski z kół urzędowych, według których rząd Rzeszy nie zajmował się jeszcze sprawą ewentualnego pozwolenia na przyjazd Trockiego i nie wiadomo, jak wobec tej ewentualności rząd się zachowa.

Stany Zjednoczone nie dadzą się zdystansować w zbrojeniach morskich.

Wiedeń, 31 stycznia.
(Polska Agencja Telegraficzna)

Prasa donosi z Waszyngtonu: O stanowisku przyszłego prezydenta Stanów Zjednoczonych Hoovera do kwestji flotowej dał poseł Bretten, przewodniczący komisji marynarki, następujące wyjaśnienia w Izbie posłów: Hoover życzy sobie, by przedłożenia flotowe przyjęte zostały z klauzulą terminową, według której budowa 15-tu kra-

żowników nastąpić ma w przeciągu trzech lat. Hoover jest zdania, że flota Stanów Zjednoczonych nie może być mniejsza od żadnej innej floty na świecie.

Jak wiadomo, prezydent Coolidge i senator Borah są przeciwnikami klauzuli terminowej, ponieważ pragną, aby rząd zachował wolną rękę w kwestji rozbrojeniowej, względnie w przeprowadzeniu budowy krążowników.

Gigantyczny proces o zwrot ordynacji nieświejskiej

NOWOGRÓDEK, 31 stycznia
(Polska Agencja Telegraficzna)

Jutro rozpoczyna się w tutelszym sądzie okręgowym proces o ordynację nieświejską. Powództwo wnosi ks. Aleksander Radziwiłł przeciwko posiadaczowi obecnemu ordynacji ks. Albrechtowi Radziwiłłowi. Proces ten wywołał ostry interes, z uwagi na to, że suma powództwa wynosi 125 milionów złotych w złocie.

Obrady nad sprawami podatkowymi zostały odroczone.

Warsz. koresp. „Głosu Polskiego” telefonuje:

Narada podatkowa, która się miała odbyć wczoraj w prezydium rady ministrów z udziałem premiera Bartla, ministra skarbu Czechowicza oraz posłów klubu BB., reprezentujących sfery gospodarcze, została odwołana i odbędzie się dopiero w przyszłym tygodniu.

Powodem odwołania jest zarówno dyskusja budżetowa, która toczyła się przez cały dzień dzisiejszy w sejmie, jak i to, że p. premier Bartel wyjechał z Warszawy do Zakopanego dla złożenia osobistych gratulacji p. prezydentowi Rzplitej Mościckiemu, który w dniu jutrzejszym obchodzi imieniny.

Zniżki kolejowe na Sowszecką Wystawę w Poznaniu.

Warsz. koresp. „Głosu Polskiego” telefonuje:

Ministerstwo komunikacji zdecydowało się przyznać szerokie ulgi kolejowe dla osób, udających się na powszechną wystawę krajową w Poznaniu. Ulga wynosić będzie 66 proc. ceny biletu w drodze powrotnej, czyli taka sama, jak się ją uzyskiwało przy wyjeździe z miejscowości uzdrowiskowych. Wystawcy i personel firm wystawiających korzyść z 50 proc. zniżek kolejowych, jedynie za okazaniem legitymacji wystawowej. Zniżki ważne będą na 7 dni przed otwarciem i na 7 dni po zamknięciu wystawy.



Kochankowie

z udziałem wyśniewanej pary kochanków

Vilma Banky i Ronald Colman

Dzisiaj po raz ostatni!

Ponadto:
ORDONOWNA
i baletmistrz opery warszawskiej
SOBISZEWSKI
pokazują jak należy tańczyć najnowszą taniec „Warszawianka”

CAPITOL

Róg Zawadzkiej i Zachodniej

Dzisiaj i dni następnych!

Mistrz wytworności ADOLF MENJOU w swej pierwszej kreacji dramatycznej:

ZA JEDNĄ NOC

Dramat podług sztuki Wiktora Sardou p. t. „Kapitan Ferreol”.

W rolach głównych partnerka Janningsa w „Ostatnim Rozkazu”

Evelina Brent i William Collier.

Orkiestra symfoniczna pod batutą koncertmistrza Sz. BAJGELMANA.

UWAGA! Ceny miejsc na 1 seans w dni powszednie oraz w soboty, niedziele i święta od 12-tej do godz. 3-ej 50 gr. i 1 zł.

Budżet wojska

na warsztacie senackim

Warsz. koresp. „Głosu Polskiego” telefonuje:

Komisja budżetowa senatu obradowała wczoraj nad budżetem M. S. Wojsk. Pewną niespodzianką było zjawienie się na posiedzeniu komisji wice-ministra spraw wojskowych gen. Konarzewskiego w towarzystwie kilkunastu oficerów i wyższych wojskowych, reprezentujących poszczególne departamenty ministerstwa.

Jak wiadomo, na posiedzenie sejmowej komisji budżetowej przy rozpatrywaniu budżetu wojska nie zjawiał się z ramienia marszałka Piłsudskiego nikt.

Komisja senatu potraktowana została zupełnie inaczej. Obrady komisji toczyły się w tonie zupełnie spokojnym, ściśle rzeczowym. Gen. Konarzewski udzielał licznych wyjaśnień, jak również i towarzyszący mu oficerowie.

Głosowanie nad budżetem w komisji senatu odbędzie się dopiero po zakończeniu prac budżetowych przez sejm, tymczasem zaś odbywa się tylko dyskusja.

Premjer Bartel

złoży życzenia imieninowe p. Prezydentowi.

Warszawa, 13 stycznia.

(Polska Agencja Telegraficzna).

Prezes rady ministrów prof. Bartel wyjechał do Zakopanego w celu odwiedzenia bawiącego tam Prezydenta Rzeczypospolitej i złożenia mu w dniu 1 lutego życzeń imieninowych imieniem rządu. Powrót premj. Bartela nastąpi w niedzielę, 3 b. m.

Funkcjonariusze policji

otrzymają medale 10-lecia odzyskania niepodległości

Warsz. koresp. „Głosu Polskiego” telefonuje.

Minister gen. Składkowski wystosował w dniu dzisiejszym pismo do głównego komendanta policji w sprawie przyznania oficerom policji i szeregowym medali 10-lecia odzyskania niepodległości. Medal przyznany będzie przez komendantów wojewódzkich. Minister zabrania przyznania medali tym oficerom i szeregowym policji, którzy karani byli sądownie, lub wydaleny z policji na podstawie śledztwa dyscyplinarnego. Przyznanie medali zależne jest od posiadania pięcioletniej służby czynnej.

Górnicy grożą strejkami.

Warsz. koresp. „Głosu Polskiego” telefonuje:

Z Zagłębia Dąbrowskiego donoszą do Warszawy, że wybuch streiku górników, jest bardzo prawdopodobny. Strejk rozpocząć się ma w dniu 11 lutego. Ostateczna decyzja zapadnie na zgromadzeniach górników, wyznaczonych na niedzielę w Sosnowcu i Dąbrowie Górniczej.

Najstarszy osadnik polski

zmarł w Ameryce.

Nowy Jork, 31 stycznia.

(Polska Agencja Telegraficzna).

W Paterson zmarł w 87 roku życia jeden z najstarszych osadników polskich w Stanach Zjednoczonych Józef Zborowski, zostawił wdowę oraz trzech synów i córkę; wszyscy są zamerykanizowani i mają za żony amerykańki. Zmarły był potomkiem Samuela Zborowskiego.

Majątek Łodzi zakwestjonowany!

Siostra prezesa Rady Miejskiej jedna z głównych pretendentek do spornych gruntów.

W dniu wczorajszym odbyło się posiedzenie komitetu organizacyjnego obywateli łódzkich, którzy, jak już donosiliśmy, podejmują akcję zbiorową przeciwko magistratowi o zwrot terenów, rzekomo nieprawnie znajdujących się pod zarządem miasta.

Na posiedzeniu omawiano w pierwszym rzędzie sprawę przedawnienia prawa własności. Od rozstrzygnięcia tej kwestji bowiem zależy skuteczność całej akcji. Wskazano przy tem, iż, pomijając fakt, że akty gwałtu zaborców nie mogą być poczytywane za akt prawny, istnieją zupełnie realne dowody, zaprzeczające przedawnieniu. Otóż w 1900 roku niektórzy obywatele wystąpili ze skargą indywidualną przeciwko magistratowi, żądając zwrotu majątków ziemskich. Sprawa z sądu okręgowego w Piotrkowie przeszła do sądu odwoław-

czego w Warszawie, stamtąd zaś powędrowała do senatu.

Rozpatrywanie jej w poszczególnych instancjach trwało lat 14 i do wybuchu wojny sprawa nie została rozstrzygnięta ani na korzyść miasta ani też skarżących obywateli. Akta sprawy pozostały w senacie, gdzie, jeśli nie zostały zniszczone, znajdują się zapewne po dziś dzień.

Nie może być więc w tym wypadku mowy o przedawnieniu, gdyż do roku 1900 upłynęło zaledwie 23 lata od chwili, gdy władze rosyjskie oddały sporne majątki pod nadzór magistratu.

Z kolei zastanawiano się nad sprawą zdobycia potrzebnych dokumentów. Stwierdzono, iż dokumenty wystarczające dla udowodnienia prawa własności, są w posiadaniu obywateli, zgłaszających pretensje, to też sprawa wystapie-

nia przeciwko miastu nie będzie zbyt długo trwała. Dokumenty te były przygotowane przez obywateli już w roku 1889, kiedy t. zw. komisarz do spraw włościańskich sporządzał tabele likwidacyjne spornych gruntów.

Władze rosyjskie drogą obwieszczeń wezwały obywateli do wykazania swych pretensji, lecz ostatecznie komisarz sporządził tabele likwidacyjne na podstawie zeznań świadków, nie wzywając do siebie pretendentów do majątku ziemskiego. To właśnie spowodowało wytoczenie procesu, o którym wyżej wspominaliśmy.

Komitet organizacyjny jest wreszcie w posiadaniu kopji spisu majątku miejskiego z owego czasu, w którym sporne grunta nie są wymienione.

W końcu posiedzenia komitet postanowił wezwać wszystkich obywateli, posiadających uzasadnione pretensje do majątku miejskiego, by w sobotę, dnia 2 lutego przybyli na walne zebranie, które zadecyduje o dalszych krokach.

Jak się dowiadujemy, do najważniejszych pretendentów do spornych gruntów należy również p. Małgorzata Holcgreber, siostra obecnego prezesa rady miejskiej, występująca w imieniu rodziny i p. A. Balle, właściciel znanego biura porad prawnych w Łodzi.

Coolidge przygotowuje się do objęcia rządów.

Na razie dobiera sobie ministrów.

Waszyngton, 31 stycznia.

Polska Agencja Telegraficzna.

Podczas krótkiego swego pobytu w Waszyngtonie po powrocie z południowej Ameryki, oraz obecnie podczas swych „wyczasów” we Florydzie, prezydent-elekt Hoover zajmuje się przede wszystkim sprawą swego przyszłego gabinetu. Wybór dziesięciu członków gabinetu przysługuje wyłącznie prezydentowi, z zastrzeżeniem, że muszą oni być zatwierdzeni na swych wysokich urzędach przez senat. Jest to jednakże do pewnego stopnia formalność. W ciągu półtora wiekowego istnienia Stanów Zjednoczonych raz się tylko zdarzyło, że senat odmówił zatwierdzenia jednego z członków gabinetu, a stało się to właśnie podczas rządów Coolidge’a, któremu senat odmówił aprobaty na nominację Ch. Warrena prokuratorem generalnym, t. j. ministrem sprawiedliwości. Od

rzucenia tej nominacji senat wchodził z założenia, iż żądaniem prokuratora generalnego jest przede wszystkim strzeżenie interesów państwa przed nadużyciami trustów, a właśnie Warren był przed laty obrońcą trustów w stanie Michigan, oskarżonych o pogwałcenie antytrustowej ustawy Shermana.

Zdaje się, że nominacje członków gabinetu Hoovera nastąpią w tym roku raczej później i bardzo być może niekiedy nie będą po myśli zawodowych polityków stronnictwa republikańskiego. Sekretarz stanu Kellog oświadczył już publicznie, że z dn. 4 marca wycofuje się z życia publicznego. O sekretarzu skarbu Mellonie wiadomo, że pozostanie jego przy tece skarbu zależy tylko od niego. Hoover układa swoje z przywódcami oraz ewentualnymi kandydatami na ministrów osłania dotychczas tajemnicą.

Marja Jacobini

KARNAWAŁ

spędzi w

LUNIE

ujrzymy ją bowiem, w

KARNAWAŁOWYM

szlagierze p. t.

KARNAWAŁ WENECKI

Kto otrzyma nagrodę Nobla?

Sztokholm, 31 stycznia.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Jak donoszą z Tallina grupa między-parlamentarna sejmiku estońskiego uchwała liła jednomyślnie zaproponować komitetowi fundacji im. Nobla w Oslo, aby tegoroczną nagrodę Nobla przyznać burmistrzowi Sztokholmu p. Karolowi Lindhagerowi. Posłowie parlamentu szwedzkiego, którzy w roku zeszłym postawili taki sam wniosek, obecnie wniosek ten ponowili.

Zderzenie dwóch pociągów

PARYŻ, 31 stycznia.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Okazuje się, że wbrew poprzednim obawom w czasie zderzenia w tunelu dwóch pociągów podmiejskich, nikt z pasażerów nie zginął. Jest tylko 28 osób rannych, w czem 6 ciężko.

Zbuntowani oficerowie w Guatemali rozstrzelani.

Guatemala, 31 stycznia.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Wykonano tu wyrok śmierci na płk. Fernando Morales i ppłk. Depeon Regil, uznanych przez sąd wojenny winnymi zbrodni buntu. Egzekucja ta kładzie kres ruchowi rewolucyjnemu, który wybuchł ostatnio w południowo-zachodnich prowincjach Guatemali.

— Komisja opiumowa stwierdziła, że 27 państw ratyfikowało konwencję genewską. Pozostaje jednak w dalszym ciągu 33 uczestników konwencji haskiej, którzy nie przystąpili do konwencji genewskiej.

Łódzka Straż Ogniowa Ochotnicza.

Piątek dnia 1 lutego r. b. odbędzie się w trzech wspaniałych salach przy ul. Sienkiewicza 54.

Wielka Maskarada p.n. Noc na Rivierze

Wejście 10 złotych. — Przygrzać będą 3 orkiestry. — Mnóstwo niespodzianek. — Wspaniała dekoracja sal. Parkiet, szklany dancinng. — Obfity bufet i ciepła kuchnia na miejscu.

**Surowe kary na pijaków
nałożyło łódzkie kolegium antyalkoholowe.**

W wykonaniu ustawy antyalkoholowej, powołane zostało w Łodzi kolegium, w skład którego wchodzi prezydent magistratu wraz z ławnikami, starosta grodzki, jako przewodniczący, przedstawiciel urzędu akcyz i monopolu oraz przedstawiciel urzędu zdrowia.

Kolegium odbyło ostatnio 3 posiedzenia. Na pierwszym omawiano sprawę przystosowania ilości miejsc wzywku i sprzedaży alkoholu do ilości mieszkańców, przyczem stwierdzono, że w Łodzi powinno być takich miejsc 187 a w rzeczywistości jest ich 219.

Postanowiono przystąpić do redukcji miejsc wzywku w ten sposób, że po dwukrotnym ukaraniu właściciela lokalu za przekroczenie ustawy, otrzyma on półroczny termin dla likwidacji interesu i koncesja zostanie mu odebrana. Na drugim posiedzeniu rozpatrywano 40 odwołań od wymierzonych kar i w niektórych wypadkach kar zmniejszono, w innych zwiększono, przyczem kary dotyczyły właścicieli zakładów za sprzedaż alkoholu w sobotę po południu i w niedzielę, a poszczególnie osoby za niestosowne zachowanie się w stanie nietrzeźwym.

Na ostatnim posiedzeniu pod przewodnictwem starosty Strzemińskiego obecni byli prezydent Ziemiński, wiceprezydent dr. Wieliński, ławnicy Kuk, Izdebski, Purlal, dr. Margolis, Harasz, Adamski, z ramienia skarbowości naczelnik Micherski, z urzędu zdrowia dr. Weyland i jako referent, naczelnik oddziału karnego Rajn.

Kolegium w trzech wypadkach postanowiło **pozbawić właścicieli restauracji koncesji** na sprzedaż alkoholu, ponieważ wbrew ustawie sprzedawali alkohol w dni niedozwolone, a w dodatku w dniach strajku włókienniczy, gdy wydany był przez starostę Strzemińskiego specjalny zakaz.

Następnie znalazła się sprawa **pamiętnych awantur w „Malinowej”** i kolegium ukarało odpowiedzialnego kłownika restauracji Bergiera grzywną w wysokości 200 zł. a konsumenta

O. Kissina na 30 dni bezwzględnej aresztu.

W jednym odwołaniu ukarany pijak tłumaczył się, że cierpiał tylko na zawrót głowy i nie zaczepiał ludzi, a jedynie pro-

sił ich, by odprowadził go do domu, jednak nikt propozycji tej nie przyjął z wyjątkiem posterunkowego, który **zamiast do domu, odprowadził go do... komisariatu.**

Dwaj inni, chcąc zemścić się na właścicielu restauracji, kupili w niedzielę u niego dwie butelki wódki, a następnie zgłosili się ze skargą do komisariatu policji.

Następnie poruszono sprawę nowelizacji ustawy antyalkoholowej przyczem wskazywano, że nikt nie stosuje się do zakazu sprzedaży alkoholu w soboty i niedziele, a nieliczni, którzy chcą uniknąć kolizji z ustawą zamykają swe zakłady w soboty po południu i w niedzielę.

Ławnik Kuk poruszył sprawę zwrócenia się do ministra spraw wewnętrznych z wnioskiem o znulizowanie ustawy, gdyż przeprowadzenie prohibicji wykazuje wprost przeciwnie rezultaty.

W rezultacie uchwalono jednomyślnie stosować ustawę wraz z jej sankcjami karnymi, a przewodniczący starosta Strzemiński zamknął posiedzenie oznajmieniem, że przebieg posiedzenia pada do wiadomości swej władzy zwierzchniej. b

Magistrat buduje szpital powszechny w Łodzi.

W dniu 8 lutego r. b. odbędzie się posiedzenie komitetu budowy szpitala powszechnego w Łodzi.

Na posiedzeniu tem dokonany zostanie wybór komisji fachowo-technicznej, finansowej i gospodarczej, której powierzone zostanie zadanie wybrania w porozumieniu z komisją zakupu gruntów odpowiednich terenów pod budowę szpitala.

Podjęcie prac przez komitet budowy szpitala pozostaje w związku z uchwałą magistratu, na mocy której do budżetu inwestycyjnego wstawiona została pozycja 1 milion złotych na zapoczątkowanie budowy tego szpitala.

Podatki w lutym.

W lutym płatne są następujące podatki państwowe:

Podatek gruntowy od 15 lutego pierwszy rata; podatek od nieruchomości miejskich i niektórych wiejskich za czwarty kwartał 1928 r.; podatek od obrotu płatny do 15 lutego; podatek dochodowy od uposażeń służbowych, emerytur i t. p. w 7 dni od wypłaty, oraz podatek od lokali za 4 kwartał 1928.

Z podatków komunalnych płatny jest podatek lokalowy i od zbytku lokalowego za pierwszy kwartał 1929 r. (b)

„Capitol”

„Za jedną noc”.

„Za jedną noc”, dramat osnuty na tle powieści Wiktoryna Sardou (Kapitan Ferreol). Doskonale ten film stanowi dla widza punkt widzenia, Adolfa Menjou znany nam był dotąd jako niezrównany aktor uwodzący kobiety i „czarnych charakterów”, sugestywnie nas swa subtelną grą i wprost przysłowiową elegancją.

W filmie „Za jedną noc” pierwiastek dramatyczny scenarjusza pozwala mu na odwołanie się do zdolności artystycznych. Znika więc froniczny uśmiech dotąd nieodłączny jego obliczu i jedynie elegancja i subtelna przyczyna gry indywidualizują w dalszym ciągu artystę, który szlachetną postać kapitana Ferreola odwarza po mistrzowsku. Dobra gra Evelyn Brent i Williama Colliera dopełnia nadzwyczajnie całości filmu, który pomimo swego dramatycznego napięcia nie przytacza widza swym ciężarem, jak to ma miejsce w filmach niemieckich.

ODZNAKA WOJSKOWEJ STRAŻY KOLEJOWEJ.

W celu upamiętnienia i honorowego odznaczenia zasłużonych funkcjonariuszów b. wojskowej straży kolejowej, która w latach 1918—1920 zaszczytnie spełniając swój obowiązek niejedną dojrzciała cegiełkę do budowy wolnego niepodległego państwa polskiego, b. dowódca główny E. Baer wystąpił do ministerstwa spraw wojskowych o nadesłanie tym funkcjonariuszom odznaki pamiątkowej w formie krzyża bojowego, który byłby symbolem czynów dokonanych i zespoleniem moralnym tych wszyskich, którzy zawsze gotowi będą stanąć na pierwszy zew zagrożonej przez wrogów Ojczyzny.

Ministerstwo spraw wojskowych przychylnie załatwiając tę prośbę dekretem ogłoszonym w dzienniku rozkazów wojskowych z dnia 17. 9. 1927 r. za Nr. 26 rozk. X G. M. 2245-1 przedstawiony sobie wzór odznaki zatwierdziło i jednocześnie mianowało komisje nadawczą.

B. funkcjonariusze okręgu łódzkiego, którzy dotychczas jeszcze nie otrzymali omawianej odznaki, zechcą się zgłosić w dniu 2 lutego r. b. o godz. 11-ej rano przy ul. Piotrkowskiej Nr. 174, lokal b. szkoły tkackiej (drugie podwórze, parter, strona lewa) w celu zarejestrowania się, bowiem prace komisji dobiegają końca i lista odznaczonych zostanie zamknięta.

(—) A. Mackiewicz
b. Inspektor II Oddziału—Łódź.

Bez orzeczenia sądu

prostowane będą błędy w metrykach

Forma i sposób spisywania aktów stanu cywilnego trwała od stu lat w niezmienionej postaci. Forma ta jest stanowczo przestarzała i w dzisiejszych czasach ani nie odpowiada koniecznościom prawnym, ani tempu życia społecznego. Toteż w praktyce wynikała rzecz, których konsekwencje ponosić musi w następstwie ludności.

Podczas załatwiania się obywateli do urzędów gminnych celem otrzymania dowodów osobistych stwierdza władza odpowiedzialna w przedstawionych dokumentach, mianowicie w wypisach metrycznych i aktach ślubnych dużo omyłek. Omyłki te dotyczą imion i nazwisk i często się zdarza, że jedna i ta sama osoba w akcie metrycznym posiada inne nazwisko, w każdym razie inaczej pisane niż w akcie ślubnym.

Omyłki takie powodują komplikacje, albowiem nie mogą one być poprawione inaczej, jak za pomocą specjalnego orzeczenia władzy sądowej.

Ponieważ, jak zostało stwierdzone w drodze praktyki 90 na 100 osób zainteresowanych posiada błędnie spisane dokumenty metryczne, przeto odbyły wszyscy mieli się złożyć do sądów nowostalby zator na kilkadziesiąt lat. Toteż wkrótce rozpoczyna się w ministerstwie sprawiedliwości w porozumieniu z ministerstwem spraw wewnętrznych narady co do uproszczenia sprawy korekty aktów stanu cywilnego.

BAL ROSYJSKIEGO T-WA DOBROCZYNNOSCI.

W dniu dzisiejszym w salach Męskiego T-wa Spiewaczego odbędzie się tradycyjny bal rosyjskiego t-wa dobroczynności w Polsce, który zapowiada się nader pomyślnie. Urządzony w jednej z nallepszych sal w Łodzi, świetnie udekorowanej i zalanej morzem światła, niezliczonej ilości lampionów, bez wątpienia będzie najlepszą rozrywką w tym sezonie i każdy gość z przyjemnością spędzi tam kilka godzin zapominając o wszystkich troskach i nieprzyjemnościach życia codziennego.

Przy sposobności przypominamy, że bal rozpoczął się o godz. 10-ej wieczorem, jak również, że wszyscy pragnący zaszczyścić bal swą obecnością, a którzy jeszcze zaproszenia nie otrzymali, mogą, powołując się na jednego z członków zarządu balu zaproszenie otrzymać w lokalu Męskiego T-wa Spiewaczego, Piotrkowska nr. 243 od godz. 8 do godz. 9-ej wieczorem. Nadmieniamy, że wejście wyłącznie za okazaniem zaproszenia.

**12 napadów bandyckich
ma na sumieniu opryszek Szczeciński**

W dniu wczorajszym członkowie szajki Szczecińskiego i Kaczmarka zostali przetranslokowani z urzędu śledczego do więzienia przy ulicy Kopernika. Hersztów bandy, Szczecińskiego, Kaczmarka i Kukulę osadzono w oddzielnych celach.

Jak się dowiadujemy, zabójca b. p. Króla Roman Szczeciński będzie odpowiadał przed sądem za

dwanaście napadów, a więc: za zabójstwo b. p. Króla, napad bandycki na Szlamę Wolkowicza w Aleksandrowie, napad bandycki na folwark Słowak w powiecie łódzkim, napad bandycki na Zeligę Katernana w Aleksandrowie, Franciszka Nowaka w Wie-

wiornym powiatu łaskim, napad bandycki w Brześciu Kutawskim, za zabójstwo Abe Wolczyńskiego w Sompolnie pow. Kolskiego, za napad bandycki na handlarza koni Abrama Goldberga w Będkowie pow. brzezińskiego oraz za cztery włamania w powiecie łódzkim, łęczyckim i łaskim.

Kaczmarek będzie odpowiadał za 24 napady i włamania, Kukuła za 16, pozostali za mniejszą ilość przestępstw.

Naogół, jak to już zresztą donosiliśmy, policja aresztowała 48 bandytów. W związku z zabójstwem b. p. Króla prócz Szczecińskiego stanie przed sądem Szlojma Jakub Golcman.

Zjazd inspektorów pracy

obradował przez 3 dni w Warszawie.

W dniu wczorajszym powrócił z Warszawy r. inspektor pracy okręgu łódzkiego inż. Wojtkiewicz, który brał udział w zjeździe okręgowych inspektorów, jaki się odbył w ciągu poniedziałku, wtorku i środy w ministerstwie pracy i opieki społecznej. P. inspektor Wojtkiewicz udzielił nam ciekawych informacji na temat zjazdu.

W zjeździe wzięło udział 12 okręgowych inspektorów pracy, oraz szereg inspektorów obwodów i inspektorów - kobiet, które interesowały się specjalnie działem ochrony pracy kobiet.

Zjazd zagał, z powodu choroby p. ministra Jurkiewicza, główny inspektor p. Klott, który podkreślił, iż konferencja ta odbywa się właśnie w 10-lecie istnienia inspekcji pracy.

Ogólny rzut porównawczy wskazuje, ile dokonano w ciągu tych lat 10-ciu na tem polu. Niezliczone zatargi, które powstawały przed dziesięciu laty należało niezwykłe ostrożnie i z wielkim taktem łagodzić, nie było bowiem ustaw i nie było przenień, na których możnaby się opierać. P. Klott, konkludując, podkreślił, że w tym okresie czasu, kiedy ustawy dopiero powstawały, i tworzyły się, duże zasługi w kierunku u-runtowania ładu i porządku w stosunkach między

kapitałem a pracą, położyli inspektorzy pracy.

Z kolei zapoznano obecnych z projektami nowych dwóch ustaw socjalnych, mianowicie z projektem ustawy, dotyczącej zawierania umów zbiorowych i ustawy dotyczącej likwidowania zatargów zbiorowych. Projekty te już są gotowe i obecnie zostaną przesłane ministerstwu do uzgodnienia.

W referacie o ochronie pracy kobiet i młodocianych poruszono sprawę zakładania żłobków w fabrykach dla niemowląt. Wskazano, iż obecnie nie tylko fabryki państwowe, lecz również szereg fabryk prywatnych buduje już u siebie żłobki, w najbliższym czasie zaś sprawa ta będzie załatwiona ustawowo i wszystkie fabryki będą miały obowiązek utrzymania żłobków.

W końcu główny inspektor pracy podzielił się wrażeniami z wizytacji poszczególnych okręgów, wskazując na istniejące jeszcze braki i niedomagania w organizacji inspekcji pracy. Wskazał też na kolosalne znaczenie sądów pracy, które odciąża zakres działalności inspektorów, a najważniejsze — w szybkim tempie załatwiać będą wszelkie sprawy sporne, kierowane do nich przez inspektorów pracy.

Na tem zakończony został zjazd. (-is)

Teatr i muzyka

TEATR MIEJSKI

„Pygmalion” Shaw'a zdobył dzięki znakomitej grze oraz imponującej oprawie dekoracyjnej pełne powodzenie u publiczności i entuzjastyczna wręcz ocena u całej bez wyjątku prasy łódzkiej.

Pomimo to świetna ta sztuka genialnego pisarza angielskiego wobec kończącej się gościnności Al. Wegierki będzie mogła być zrana leżąc tylko pięć razy mianowicie: dziś, piątek, jutro t. j. sobota wieczór, w niedzielę, we wtorek i czwartek przyszłego tygodnia.

Dziś i jutro wieczorem ceny popularne, w niedzielę — normalne, w poniedziałek — niskie.

„Carewicz” Zapołskiej dany będzie jutro o godz. 4 popołudniu po raz bezwzględnie ostatni (poniedziałkowe przedstawienie „Carewicza” zostało zakupione przez Związek). Ceny popularne.

OSTATNIE POWTÓRZENIA „SEKRETARKI PANA PREZESA”
dane będą: pojutrze t. j. w niedzielę o godz. 4 popołudniu (ceny popularne) oraz w środę, przyszłego tygodnia po cenach najniższych. Po tych przedstawieniach rekordowa co do powodzenia komedia (40-ty z kolei spektakl) — zejście zupełnie z afisza.

TEATR KAMERALNY

Dwa tanie przedstawienia popołudniowe „Murzyna Warszawskiego” dane będą: jutro t. j. sobota o godz. 5 popołudniu i pojutrze, t. j. w niedzielę o g. 5-ej.

Ceny od 1 zł.
Wobec bliskiego zejścia z afisza „Murzyna” będą to ostatnie przedstawienia popołudniowe sensacyjnej komedji Słonimskiego. Dziś wieczorem oraz w dalszym ciągu do środy przyszłego tygodnia ostatnie wieczorowe powtórzenia „Murzyna Warszawskiego”. Jutro (sobota) i pojutrze (niedziela) ceny normalne (od 2 zł.).

TEATR POPULARNY

Dziś i codziennie o godz. 8.20 wiecz. „12 żon Jafeta”.

ARARAT

Dziś w piątek i jutro w sobotę przedstawienia są zawieszane i to z powodu balów, które się odbywają w lokalu Araratu.

W niedzielę, jak zwykle 2 przedstawienia programu p. n. „Maskarada”, o godz. 7.45 (ceny popularne) i 10 wiecz.

TRADYCYJNY BAL „DOMU SIEROĆ”

ul. Północna 38.
Dziewiętnaście razy opuszczali goście balów sierocych podwoje sali balowej i dziewiętnaście razy żalowali, że uroczą noc dobiegła końca, że skończyła się zabawa, że błąd świt zajrzał w okna. Dwudziesty raz przyjdziecie wszyscy, stali goście na bal do sali Filharmonij w sobotę dn. 2-go lutego i po szampańskiej zabawie opuszczają go będzie z żalem.

Ale jedną wam pozostanie satysfakcja: — że zabawa wasza przysporzyła funduszu na udział w nakarmieniu i wychowaniu najmłodszych sierot „stot pod słońcem, na ulicę sierocę”. Znikoma ilość biletów do nabycia w składzie W. P. Kantora w gmachu „Grand Hotelu”.

ARTYSTYCZNY WIECZÓR TOWARZYSKI
p. t. „Bal Galganiarzy” urządził zespół Artystów teatrów miejskich w sali Malinowej Grand Hotelu w czwartek dn. 7. 2. 1929. Oryginalność tego wieczoru polegać będzie, poza całym szeregiem niespodzianek, także i na tem, że zarówno dla pań jak dla panów, obok strojów wieczorowych obowiązują będą ubiory rodzajowe z przedmiotów wiejskich, apaszowskie itp.

Dwum najoryginalniejszym kostiumom przyznane będą nagrody. Skład jury podany będzie w najbliższych dniach.

Wejście tylko za zaproszeniami.
Wszelkich informacji udziela i zamówienia na stoliki przyjmuje w kancelarii teatru miejskiego pan Kijowski od 1—3 w pol. — telefon 116.

ODCZYTY

T. WIENIAWY - DŁUGOSZOWSKIEGO.
W sobotę i niedzielę t. j. 2 i 3 lutego red. T. W. Długoszewski wygłosi w Łodzi i Zgierzu dwa odczyty: 1) w sali kina „Mewa”, ulica Rzgowska 94 o godz. 10.30 rano, dn. 2 lutego, na temat: „Zmarłych wstanie”; 2) 3 lutego w sali Filharmonij o godz. 11.15 rano, na temat: „Biała śmierć” (wyprawa Amundsena). W Zgierzu dn. 2 lutego o godz. 2 po pol. na temat „Zydzki w Polsce”, dnia 3 lutego na temat: „Sad nad kobietą upadłą” o godzinie 4 po pol.

Poniżej odczyt p. t. „Biała śmierć” wzbudził ogólne zainteresowanie, należy bilety nabywać wcześniej, aby uniknąć natoku. W cenie od 1.50 do 50 gr. w kasie Filharmonij.

Nocne dyżury aptek.

Dziś w nocy dyżurują apteki: E. Wólczyńskiego (Napiórkowskiego 27), W. Danieleckiego (Piotrkowska 127), Ilnickiego i Cymera (Wólczańska 37), J. Hartmana (Młynarska 1), J. Kahana (Aleksandrowska 80). (b).

W dniu 31 stycznia 1929 roku zmarł, przeżywszy lat 62

s. † p.

Jan Olesza

Naczelnny Lekarz Weterynaryjny Rzeźni Bałuckiej.

W zmarłym tracimy pracownika o wyjątkowych zaletach charakteru, zasłużonego działacza na polu medycyny weterynaryjnej poświęcającego się z umiłowaniem swej ciężkiej i odpowiedzialnej pracy.

Cześć Jego pamięci.

Magistrat m. Łodzi.

Miss Polonja

serdecznie żegnana przez swych łódzkich kolegów — urzędników.

Poniżej umieszczamy list wysłany w dniu wczorajszym przez koleżanki i kolegów łódzkich do p. Władysławy Kostakówny, najpiękniejszej niewiasty polskiej, wyjeżdżającej do Paryża, gdzie 7-go lutego zostanie wybrana „królową Europy”.

Pani, wieść o Tobie rozniosła echo, jak Polska długa i szeroka. Trafiła ona więc i w warkot wrzecion, szum maszyn, pęd transmisi, huk rozdygotanych motorów polskiego Manchesteru.

Stoisz teraz w pełnym blasku młodzieńczej krawy Swej przed naszymi ośnionymi oczami.

Ze sprawozdań i fotografii pism wiemy, że Twoja przeszłość, przesubtelna, pełna niewystłownego uroku i wdzięku, twarzyczka i postać, przedstawia sobą najidealniejszy, niezmiernie rzadki typ, prawdziwego, sarmackiego dziecka.

Ustotniłaś symbolja swej słodkiej urrody — Piękno. Wcieleniem polskiej wiosny jesteś dziś, choć zima naokół nas trwa.

Wiec w porwywie radości, że tytuł najpiękniejszej kobiety polskiej w rodne dostal się rączeta, ośmielamy się przestać kochliwka słów.

Z łebki serc naszych ślemy życzenia: gdy dziecko genialnego umysłu Stephensona uwiezie Cię z naszej drogiej Warszawy do stolicy świata, niechaj Paryż z zachwytem kłęknie u Twoich stóp;

niech niewymowny czar Twój sprawi, by uznano Cię za najpiękniejszą dziewczę narodów całej Europy;

niech imię Twoje, Pani, obiegnie ziemski glob i rozstawi piękność Polek;

i niechaj spełnia się życzenia Twe, byś swojej chorej, drogiej matence, w zwycięskim naprzód pochodzie sławy, dać mogła to, co Twoje czyste, kochane serduszek pragnęło:

dużo, dużo słonka w mieszkaniu i dostatek!

Zrenice swoje utkwione będziemy mieć w drobniutkie literki depesz z Zachodu. Z zapartym tchem śledzić będziemy naryska walkę. Myśl nasza nieustannie bieć będzie ku Tobie. Pani, wraz z żarliwym, gorącym pragnieniem: stań się pierwszą między pierwszymi!

Odwagi! Odwagi! Odwagi!

Wróć do nas w glorię tryumfu!

A jeśli szalony rytm i upajający wir nadsekwanskiej stolicy nie przesłoni Ci obrazu dalekiej ojczyzny prosimy Cie, Pani:

wspomnij i skreśl do nas, nieznanych Ci, choć bliższa słów.

GRUPA KOLEŻANEK I KOLEGÓW urzędników z Łodzi.

Łódź, dnia 31 stycznia 1929 r.

Wiadomości sportowe.

17 motocyklistów Unions weźmie udział w raidzie na trasie Łódź-Kalisz-Łódź

Jak już donosiliśmy w nadchodzącą sobotę i niedzielę organizuje ruchliwa sekcja motocyklowa Unions zimowy raid motocyklowy na trasie Łódź — Kalisz i Kalisz — Łódź. Mimo fatalnych warunków atmosferycznych, do raidu zgłosiło się 17 członeków a mianowicie:

- 1) Władysław Grabowski 2) Jan Robert Nestler 3) Marjan Marszał 4) Fuxen Jus Schoenborn 5) Walter Hanson Buckley 6) Artur Horn 7) Alfred Kiss 8) Cezary Mentzel 9) Gustaw Stefański 10) Ferdynand Riedel 11) Ottomar Rosenfeld 12) Edward Kummer 13) Artur Neuman 14) Jerzy Werner 15) Rudi Hoffmann 16) Jan Hendrik Teepe 17) Hugon Nagel.

Trasa biegu wskutek zasp śnieżnych uległa w ostatniej chwili częściowej zmianie. A więc miast szosy Zgierz — Aleksandrów — Lutomiersk, obrano szosę Konstantynów — Lutomiersk. Trasa raidu przedstawia się następująco:

I etap: Łódź — Konstantynów 11. — 11 km. Lutomiersk 7,5 18,5 km. Szadek 18,2 36,7 km. Warta 26,0 62,7 km. Dobra 24,5 87,2 km. Przykova 7,5 94,7 km. Turek 8,8 103,5 km. Kalisz 42,6 146,1 km.

II etap: Kalisz, Opatówek 10,7 10,7 km. Błaszki 18,2 28,9 km. Sieradz 22,4 51,3 km. Zduńska Wola 14,5 65,8 km. Łask 14,5 80,3 km. Pabjanice 17,8 98,1 km. Łódź 15,8 113,9 km.

Start z placu Unions nastąpi w sobotę o godzinie 9-ej. Zawodnicy wypuszczani będą kolejno, co 2 minuty. Odibór nastąpi o godzinie 8-ej rano. Motocykliści spodziewani są w Łodzi w niedzielę między godziną 12,30 a 13-tą. Meta odbędzie się również na placu Unions przy ul. Przejazd 7. Spodziewać się należy, że cała Łódź sportowa pośpieszy powitać dzielnych motocyklistów, którzy nie bacząc na trudy, przedsięwzięli pierwszą imprezę motocyklową na śniegu.

Nie wolno myć okien bez pasów ochronnych.

Z dniem dzisiejszym wchodzi w życie nowe rozporządzenie p. wojewody Jaszczolta dotyczące mycia okien zarówno w domach prywatnych, jak w gmachach publicznych.

Według nowego rozporządzenia zabrania się mycia okien we wszystkich pomieszczeniach znajdujących się powyżej parteru bez dostatecznego zabezpieczenia przed upadkiem osób, spełniających tę czynność.

Obowiązek przestrzegania stosowania środków zabezpieczających przed upadkiem, ciąży tak na osobach wydających zlecenia mycia okien, jak i na osobach myjących okna.

Obowiązek powyższy ciąży również na posiadających mieszkania jeśli wiedzieli o myciu okien w ich mieszkaniach i bez użycia środków zabezpieczających zezwolili na mycie okien i nie wydali w swym zakresie odpowiednich zarządzeń co do stosowania środków zabezpieczających.

W razie przekroczenia powyższego rozporządzenia, winni podlegną karze grzywny do 500 złotych, lub karze do 14 dni, albo tym karom łącznie. Rozporządzenie to podyktowane zostało wzrastającą w ostatnich czasach ilością nieszczęśliwych wypadków, które nastąpiły w czasie mycia okien bez należytego zabezpieczenia. (j)

Co usłyszymy dziś przez radio.

Godz. 11.56 — 12.10. Sygnał czasu z Warszawskiego Obserwatorium Astronomicznego, heliograf z Wieży Mariackiej w Krakowie, komunikat lotniczo-meteorologiczny. — 12.10 — 13.00. Koncert z płyt gramofonowych dla wsi. — 15.10 — 15.35. „Przełęcz wydawnictw periodycznych” — omówił prof. Henryk Mościcki 15.35 — 15.50 — Aktualia — wygłosił p. O. Missuna. 15.50 — 16.15 Koncert z płyt gramofonowych. 1) Grieg: Sonata a-moll na wiolonczelę i fortepian; 2) Muzyka lekka i taneczna. 17.50 — 18.50 — Koncert popołudniowy orkiestry domrzystów pod dyr. Bazylego Zubrzyckiego. 18.50 — 19.10 — Rozmaitości. 19.15 — 19.55 — a) Przemówienie p. Zygmunta Chameca, naczelnego dyrektora „Polskiego Radja” z okazji imienin p. Prezydenta Rzeczypospolitej prof. Ignacego Mościckiego; b. Odczyt p. t. „Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej, prof. Ignacy Mościcki, jako uczonec i badacz”, wygłosił prof. dr. Zenon Martynowicz, dyr. Chemiznicznego Instytutu Badawczego. 19.56 — 20.00 — Sygnał czasu z Warszawskiego Obserwatorium Astronomicznego. 20.15 — Transmisja z Filharmonij Warszawskiej koncertu symfonicznego. Wykonawcy: Orkiestra filharmoniczna pod dyr. Jerzego Bojanowskiego i Bolesław Kon (fort.).

KOMUNKAT.

Łódzka Straż Ognioowa Ochotnicza komunikuje, że zjawili się na mieście niepowołani inkasenci w cywilu, którzy inkasują kupony maskaradowe na dzień 1 lutego r. b. Jednocześnie oświadcza się, że inkasentów w mundurze Łódzka Straż Ognioowa Ochotnicza, wysyłać będzie po maskaradzie celem inkasowania tychże. Również komunikujemy, że nie znany nam osobnik, zbiera ofiary na terenie Bałut, na budowę oddziału w Bałutach, oświadczamy kategorycznie, że nie upoważniliśmy nikogo do zbierania ofiar.

Samolot, który miał wywieść europejskich z Kabulu, zaginął.

London, 31 stycznia.

(Polska Agencja Telegraficzna)

„Daily Telegraph” donosi z Peszewaru, iż wzrasta tam coraz bardziej troska o losy samolotu wojkowego, który we wtorek odleciał z Peszewaru do Kabulu, aby zabrać stamtąd członków kolonii europejskiej, nie dotarł jednak do celu, a fatalna pogoda panująca obecnie w Afganistanie wzmaga te obawy. Samolot wywiadowczy, który udał się na poszukiwanie zaginionego samolotu, nie natrafił na jego ślad. Drugi samolot, który we czwartek ma przybyć do Kabulu, odleci tego samego dnia z powrotem, zabierając dalszą grupę obywateli europejskich.

Pożar parku samochodowego.

Moguncja, 31 stycznia.

(Polska Agencja Telegraficzna)

W parku samochodowym wybuchł pożar. Walać się mur zabił oficera straży ogniowej. Dwóch strażaków odniosło rany.

Grand-Kino

Dziś i dni następne.

Passe-Partout i bilety ulgowe nie ważne!

Początek o godz. 4.30.

Orkiestra pod dyr. R. KAYTORA

Arcyprzebieg sezonu! Korona twórczości!
W filmie pod powieści GABRIELI ZAPOLSKIEJ p. t.

IWANA PETROWICZA CAREWICZ

wzruszający dramat miłości następcy tronu.

Symfonia pieśni i miłości! Zwyczaże i obyczaje ludu rosyjskiego. Zamach bombowy na carewicza. Intrygi dworu rosyjskiego. Przepych wystawy. Porywająca gra artystów.

Wtorek: Specjalnie dla tego filmu 2 orkiestry: bałalaiek i smyczkowa

Musimy koniecznie budować ale skąd wziąć ogromne kapitały na inwestycję?

Doniesienia pewnych pism o mianowaniu „dyktatora budowlanego” i o „programie budowlanym premiera Bartla” są jak dotychczas przedwczesne. Prawdą jest jedynie, że premier Bartel zamierza rzeczywiście zreformować dotychczasowe metody organizacji i finansowania budownictwa mieszkaniowego. Dotychczas nie został jeszcze sformułowany nowy program. W tej sprawie odbywają się jeszcze badania i konferencje z udziałem fachowców i przedstawicieli sfer gospodarczych.

Obecnie można tylko powiedzieć, że waga się szale między trzema zasadniczymi programami akcji budownictwa mieszkaniowego:

1) *wiedeńskim* (monopol faktyczny samorządu na budowę i eksploatację domów mieszkalnych z podatków specjalnych, pozostawienie wybudowanych domów w eksploatacji gminy miejskiej);

2) *niemieckim* (budowanie domów przez różne instytucje społeczne i prywatne i odstępowanie ich następnie spółdzielniom i osobom prywatnym) oraz

3) *francuskim*, zwanym systemem Louchera, który polega na finansowaniu przez państwo budowy domów mieszkalnych przez wielkie ugrupowania przemysłowców.

Ożywione narady z przedstawicielami „Lewjatan” wskazują, że premier Bartel interesuje się i tym ostatnim systemem.

Który z tych systemów będzie ostatecznie wybrany, obecnie trudno przesądzić. Nie ulega tylko wątpliwości, że najważniejszą jest sprawa wynalezienia odpowiednich źródeł finansowych. W tym zakresie istnieją dwie zasadnicze koncepcje:

Sfinansowanie budownictwa ze specjalnych źródeł podatkowych (podwyższony podatek lokatorski i od nieruchomości) oraz z funduszy obligacji długoterminowych z udziałem kapitałów prywatnych i publicznych (rządowych i samorządowych) na pokrywanie różnicy oprocentowania.

System pierwszy łączy się z koncepcją „budownictwa społecznego”, popieranego przez ministra Moraczewskiego.

Tunel pod La Manche będzie kosztował 30 milionów funtów.

Londyn, 31 stycznia.

W izbie gmin obradowali wczoraj zwolennicy budowy tunelu pod kanałem La Manche, przyczem obliczono, że tunel będzie kosztował 30 milionów funtów szterlingów. Koszty te będą podzielone między Anglię a Francję.

Amanullah wierzy w zwycięstwo.

Moskwa, 31 stycznia.

Polska Agencja Telegraficzna.

Guliam Nabi-Chan, ambasador afgański w Moskwie, w wywiadzie prasowym oświadcza, że do ambasady napływa w Aganistanu wiadomości, które pozwalają oczekiwać z optymizmem zmian sytuacji w Afganistanie. Większość najważniejszych miast i prowincji złożyła przysięgę na wierność Amanullahowi, który, wzięwszy w swe ręce najwyższe kierownictwo krajem obrał za miejsce swego pobytu Kandahar.

Spotyka on jednak silny opór zarówno ze strony organizacji lokatorskich jak i właścicieli nieruchomości. System drugi łączy się ze sprawą podniesienia komornego w domach starych, dla zrównania

go z czynszem w domach nowych, uwzględniającym odpowiednie oprocentowanie kapitału.

Z tych względów rozstrzygnięcie zagadnienia tego jest bardzo trudne.

Rekonstrukcja gabinetu niemieckiego Pierwsze narady kanclerza Müllera z przedstawicielem „Centrum.”

Berlin, 31 stycznia
(Polska Agencja Telegraficzna).

Kanclerz Müller prowadził wczoraj dalsze narady z przywódcami frakcji w sprawie rekonstrukcji gabinetu. Dłuższą rozmowę odbył kanclerz z ministrem centrowym w gabinecie Guerardem.

Na naradzie tej odbyło się posiedzenie zarządu frakcji centrowej Reichstagu.

W kołach Reichstagu krąży pogłoski że również w sejmie pruskim podjęte zostały rokowanie o rozszerzenie koalicji pruskiej przez wejście do niej niemieckiej partii ludowej.

Posłowie niemieckiej partii ludowej zaprzeczyli jednak tym pogłoskom, oświadczając, że oczekują oni na inicjaty

wę w tej sprawie ze strony pruskiego premiera Brauna.

„Deutsche Allgemeine Ztg.” pisze, iż minister Guerard w swej rozmowie z kanclerzem z naciskiem przedstawił żądanie centrum co do bezwzględnego przeprowadzenia rekonstrukcji gabinetu i uwzględnienia przy niej żądań centrowych. Kanclerz Müller miał postulat centrum uznać w zasadzie za słuszne, jednakże miał jednocześnie prosić min. Guerarda o odroczenie tej sprawy aż do chwili zafatwienia sprawy rekonstrukcji rządu pruskiego.

Dziś kanclerz odbył ma dłuższą konferencję z premierem pruskim Braunem, poczem w ciągu dnia dzisiejszego lub piątku złoży sprawozdanie o sytuacji prezydentowi Hindenburgowi.

Bestjałstwo jankesów Spolili murzyna żywcem na stosie

O strasznym samosądzie, dokonanym w Stanach Zjednoczonych w pobliżu Cleveland na murzynie nazwiskiem Charley Stephard donosi amerykański dziennikarz J. Osborne, który był świadkiem tego niesłychanego w czasach dzisiejszej kultury faktu.

Stephard, po ucieczce ze stanowej fermy poprawczej, zakradł się do domu jednego z dozorców Duvalla i zamordował go pchnięciem noża, poczem uprowadził 18-letnią córkę Duvallów, do konał na niej gwałtu i zbiegł.

Po kilku dniach daremnych poszukiwań, brat jego Tom zawiadomił niejaką p. Keeler u której służył, że Stephard przybył na jej plantację i sam dobrowolnie chce się oddać w ręce sprawiedliwości.

P. Keeler zawiadomiła sąsiadów, poczem w towarzystwie kilku osób udała się do chaty, gdzie zatrzymał się zbieg. Murzyna, który się nie upierał wsadzono do samochodu, by go zawieźć do szeryfa

w Cleveland. Po drodze jednak tłum odbił więźnia.

Zlyczowanie Stepharda odbyło się w obecności 2500 ludzi. Rozwścieczona tłuszcza umieściła nieszczęsnego na stosie, oblała gazoliną i zapaliła stos. Straszemu temu całopaleniu przyglądał się kolosalny tłum przez kilka godzin, wyjąc i złorzecząc.

Nieszczęśliwą ofiarę przed jej spaleniem obwołano przez dłuższy czas autem po całej okolicy i aczkolwiek Stephard przyznał się od razu do winy, torturowano go, by wydał współników, których w rzeczywistości zupełnie nie posiadał. Rozmaite metw, korzystając z podniecenia rozszalałego i rozbestwionego tłumy, starały się na tem tle wywołać pogrom murzynów ale policja przybyła nareszcie po kilkunastu godzinach na miejsce zbrodni, zlikwidowała całą tę okropną tragedję, świadcząca o niesłychanym zdżeczeniu, panującym w Ameryce tak dumnej ze swej wolności i nowoczesnego postępu.

Rynek pieniężny.

URZĘDOWA CEHNA I GIEŁDY WALUTOWEJ
CZeki: Londyn 43.24 1/4, Nowy Jork 8.90, Paryż 34.85, Praga 26.38, Szwajcaria 171.52, Wiedeń 125.29, Włochy 46.69, Marka niemiecka 211.68.

PAPIERY PAŃSTWOWE I LISTY ZASTAWNE
Pożyczka inwestycyjna 111.25, 110.50, Dolarówka 103.50, 104, 103, 5 proc. konwersyjna 67, 5 proc. konwers. kol. 59 kolejowa 102.50, 8 proc. B-ku Gosp. Krajowego 94, 4 proc. listy zastawne ziemskie zł. 43, 4 i pół proc. listy zastawne ziemskie zł. 50, 49.65, 8 proc. listy zastawne ziemskie zł. 75, 75.50, 8 proc. m. Warszawy zł. 69.50, 69, 69.15, 8 proc. m. Łodzi 64.75, 65, 10 proc. m. Radomia 76.

AKCJE
Bank Dyskontowy 138, Bank Polski 192, 192.50, Bank Zarobkowy 86, Sita i Światło 128, 132, Cukier 41.50, Firley 55 Łazy 7, Wegiel 96, Nobel 22.50, Ostrowieckie, Serja A. 93, 95, Parowozy 28, Rudzki 44, Starachowice 37.25, 37.50, Haberbusch 225.

NOTOWANIA BAWELNY.

Liverpool, 30 stycznia — Bawelna amerykańska, zamknięcie: styczeń 10.06, luty 10.06, marzec 10.12, kwiecień 10.12, maj 10.19, czerwiec 10.16, lipiec 10.16, sierpień 10.13, wrzesień 10.08, październik 10.13, listopad 10.00, grudzień 10.01, loco 10.34.

Liverpool 30 stycznia — Bawelna egipska, zamknięcie: styczeń 17.72, marzec 17.97, maj 18.17, lipiec 18.32, wrzesień 18.24, listopad 18.22 loco 18.40.

Aleksandria, 30 stycznia — Bawelna egipska, zamknięcie: marzec 36.83, maj 37.23, listopad 37.32, Ashmouni: luty 21.61 kwiecień 22.28, czerwiec 22.72, sierpień 23.03, październik 23.43.

Nowy Jork, 30 stycznia — Bawelna amerykańska. Otwarcie: marzec 19.67—19.70, maj 19.67—19.70, lipiec 19.50, październik 19.20. Srodek I (w nawiasach sr II) marzec 19.64 (19.66—19.67) 19.65—19.66 (19.68), lipiec 19.32 (19.37), październik 19.17 (19.16). Zamknięcie: wrzesień 19.22, październik 19.05, listopad 19.18.

Już 12 godzin w powietrzu

przebywa kobieta-lotniczka

NOWY JORK, 31 stycznia.
(Polska Agencja Telegraficzna)

17-letnia lotniczka Elinores Smith, która podjęła próbę pobicia rekordu trwania lotu kobiet, osiągnęła zamierzony cel dziś o godz. 2.28 rano według czasu nowojorskiego, utrzymując się w powietrzu przez 12 godzin i 13 minut. Panna Smith kontynuuje lot. Poprzedni rekord wynosił 12 godzin i 11 minut.

Na wysokości 30 metrów

xawisł robotnik na haku

Paryż, 31 stycznia.

O nadzwyczajnym wydarzeniu donoszą z St. Brieux. W porcie tamtejszym w składach okrętowych, dźwign zaczął swoim hakiem o obraczkę ślubną jednego z robotników, który natychmiast porwany został na wysokość 30 metrów. Kierownik dźwigu zauważwszy to próbował z całą ostrożnością spuścić na ziemię wiszącego w powietrzu robotnika. Ale na wysokości 3 mtr. nad ziemią obraczka przerwała palec robotnika, który runął ponosząc ciężkie obrażenia.

Rzeczoznawcy jadą.

Waszyngton, 31 stycznia.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Jak podaje agencja Havasa. Morgan i Owen Young odbyli konferencję z prezydentem Coolidge'm a następnie rozmawiali z Mellonem i Kellogiem, który udał się z kolei do Białego Domu. Rzeczoznawcy odjadą do Europy w piątek w nocy.

Koniec strejku

lekarzy kasowych w Sochaczewie.

Poznań, 31 stycznia.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Dzienniki donoszą, że zatarg zw. kas chorvch ze zw. lekarzy zakończył się dziś porozumieniem. W najbliższym czasie spodziewać się należy podpisania umowy zbiorowej.

Erick Colban w Berlinie

Berlin, 31 stycznia

Jak donosi „Germania” przybył wczoraj do Berlina dyrektor wydziału rozbrojeniowego przy sekretarjacie Ligi narodów p. Erick Colban. Podróż p. Colbana pozostaje w związku ze zwłaniem na 15. 4. posiedzenia przygotowawczej komisji rozbrojeniowej.

FIRMA „HERMES” mająca — jak doniosły pisma instalować w całym kraju skrzynki do listów składa się w 90 proc. z kapitałów miejscowych, polskich, zaś tylko 10 proc. udziałów przypada wynalazcy tego typu skrzynki, wiedeńskiemu inżynierowi, co stanowi oczywiście tylko minimum zastrzeżonego przez niego prawa autorstwa.

BIŻUTERJE kupuje. Pełna wartość płacę. Solidne traktowanie. „Precyzja” Piotrkowska 123 w podwórzu.

Potrzebny
chłopiec
do drobnych prac biurowych.
Zgłosić się osobliście do Sekretariatu Szkoły Przemysłowej ul. Pomorska 46 48

Włody człowiek
z 6-kl. wykształceniem poszukuje jakiejkolwiek posady, najchętniej inkasenta. Świadcstwo pierwszorzędne referencje oraz kaucję złożony na żądanie.
Łask. zgłoszenia sub „Referencje”

Hulaj Dusza!

Wielki Bal Maskowy

9 LUTEGO — SALI FILHARMONJI
CZYSTY ZYSK NA SIĘROTĘ ŻOŁNIERSKIE

Wejście 6 zł.